

**Sygn. akt VIII Gz 155/15**

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy**

w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Marek Tauer

Sędziowie: SSO Elżbieta Kala

SSR del. Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) w B.

przeciwko (...) SA w R.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 14 października 2015 r., sygn. akt VIII GC 869/15

**postanawia:**

oddalić zażalenie

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (na podstawie art. 98 § 1 kpc). W ocenie Sądu I instancji, na gruncie sprawy niniejszej stroną przegrywającą proces jest powód. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje bowiem jednoznacznie, zdaniem tego Sądu, na to, że w dniu wytoczenia powództwa, tj. w dniu 14 marca 2015 r. roszczenie powoda nie było jeszcze wymagalne. Jak wskazywał sam powód, pozwany był zobligowany do zwrotu 50 % kaucji po dokonaniu przez inwestora odbioru końcowego inwestycji. Przedłożony przez pozwanego protokół odbioru wskazuje, że odbiór, na podstawie którego pozwany był zobowiązany do zwrotu kaucji odbył się w dniu 29 maja 2015 r., a zatem całe dwa miesiące po wniesieniu powództwa. Ponadto, Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwany dobrowolnie spełnił roszczenie powoda jeszcze przed datą wymagalności, tj. w dniu 2 kwietnia 2015 r. Sąd wyjaśnił także, iż na zasądzoną kwotę 2.417 zł złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz 2.400 zł - koszty zastępstwa procesowego.

Powód w zażaleniu zarzucił Sądowi Rejonowemu:

1/ niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie obowiązku zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, m.in. w wyniku nierozpoznania wniosków dowodowych powoda zawartych w jego piśmie z dnia 6 lipca 2015 r., istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie kosztów postępowania (wymagalności roszczenia powoda),

2/ naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 98 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie powoda za przegrującego sprawę,

3/ naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 101 kpc poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie,

4/ naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie przepisu art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie, pomimo istnienia wypadku szczególnie uzasadnionego w rozumieniu powołanego przepisu.

W tych okolicznościach skarżący domagał się zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia i orzeczenia o obowiązku zwrotu od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym przez Sąd I instancji w ramach reasumpcji stanowiska zajętego w zaskarżonym postanowieniu. Ewentualnie na wypadek nie uwzględnienia w/w wniosku skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w zakresie kosztów postępowania bądź zmiany zaskarżonego postanowienia i nieobciążanie na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie podlegało oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, wywody i ustalenia zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia uznać należało za prawidłowe. Argumentacja przedstawiona przez powoda nie zasługuje na uwzględnienie i w żadnym przypadku oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy nie podważa. W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że powód jest w przedmiotowej sprawie stroną przegrującą proces.

Podkreślić należy, że na powodzie ciąży obowiązek zachowania szczególnej staranności przy domaganiu się zapłaty na swoją rzecz. Powód przed wytoczeniem powództwa powinien przedsięwziąć wszelkie czynności w celu prawidłowego ustalenia zasadności swojego roszczenia. Wystąpienie z powództwem, bez wcześniejszej weryfikacji zasadności dochodzonej należności, nie może, w ocenie Sądu Okręgowego, zostać ocenione inaczej niż jako niedbałe działanie powoda. Ewentualne omyłki w tym wypadku obciążają stronę inicjującą proces.

Wierzyciel, chcąc uchronić się przed koniecznością poniesienia kosztów procesu powinien jeszcze przed wytoczeniem powództwa wszechstronnie rozważyć, czy przysługuje mu dochodzone roszczenie (w szczególności, czy jest ono wymagalne), od kogo może żądać zaspokojenia oraz w jakiej wysokości. Proces ze swej istoty zmierza bowiem do zrealizowania rzeczywiście przysługującej powodowi wierzytelności w drodze przymusu państwowego i to przez osobę rzeczywiście zobowiązaną do jego zaspokojenia. Wytaczanie powództwa bez dostatecznego rozważenia powyższych kwestii powoduje zbędne zaangażowanie procesem osoby, która faktycznie nie jest zobowiązana względem powoda i niepotrzebnie traci środki finansowe na odpieranie niesłusznych roszczeń.

Powód w pozwie sam wskazał, że pozwany był zobowiązany do zwrotu 50 % kaucji po dokonaniu przez inwestora odbioru końcowego inwestycji. W uzasadnieniu pozwu podał, że pismem z dnia 16 lutego 2015 r. wezwał pozwanego do zwrotu przedmiotowej należności, podkreślając, że jest ona wymagalna. Powód nie załączył jednak do pozwu dokumentu w postaci odbioru końcowego robót, który uzasadniałby wymagalność przedmiotowego żądania. W piśmie z dnia 16 lutego 2015 r. mowa jest zaś jedynie o tym, że powód wzywa pozwanego do zwrotu zatrzymanej kwoty 29.579,77 zł, bez odwołania się do jakiegokolwiek protokołu odbioru (k.110). Wprawdzie w piśmie dnia 19 listopada 2014 r. pozwany poinformował powoda o planowanym odbiorze robót na przełomie listopada i grudnia 2014 r., to jednak jest to jedynie zapowiedź czynności, które mają nastąpić w przyszłości (k. 109). W aktach sprawy brak jest zaś dokumentu, z którego wynikałoby, że faktycznie do odbioru robót doszło przed wytoczeniem powództwa, a w konsekwencji, że przedmiotowe roszczenie powoda było w dniu wniesienia pozwu, wymagalne. Jednocześnie pozwany w sprzeciwie wyraźnie podkreślił, że do dnia jego wniesienia nie doszło do odbioru końcowego inwestycji

przez inwestora. Załączył przy tym pismo generalnego wykonawcy – (...) z dnia 20 kwietnia 2015 r., z którego wynika, że termin zakończenia odbioru końcowego przewidywany jest dopiero na pierwszą połowę maja 2015 r. (k.123).

Istotnie powód w piśmie z dnia 6 lipca 2015 r. złożył wniosek o zobowiązanie generalnego wykonawcy do wskazania daty dokonania odbioru końcowego prac konstrukcyjnych wykonanych przez pozwanego. Jakkolwiek Sąd Rejonowy nie wydał żadnej formalnej decyzji w tym zakresie, to jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, uwzględnienie rzeczowego wniosku powoda było zbędne w sytuacji, gdy pozwany do pisma z dnia 24 sierpnia 2015 r. załączył protokół odbioru końcowego robót spisany w dniu 29 maja 2015 r. z udziałem (...) (jako zleceniodawcy) i pozwanego (jako zleceniobiorcy), k. 141.

Skoro zatem odbiór robót odbył się dwa miesiące po wniesieniu przedmiotowego powództwa, to przyjąć należało, że pozwany w chwili wniesienia pozwu nie był jeszcze zobowiązany do zapłaty powodowi dochodzonej należności (nie była ona bowiem jeszcze wówczas wymagalna). W konsekwencji, Sąd I instancji prawidłowo zważył, że to powód w okolicznościach faktycznych sprawy jest stroną przegrywającą spór.

Przy cofnięciu pozwu, w myśl art. 203 § 2 i § 3 k.p.c., na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, a jeżeli cofnięcie nastąpiło poza rozprawą, przewodniczący odwołuje wyznaczoną rozprawę i o cofnięciu zawiadamia pozwanego, który może w terminie dwutygodniowym złożyć sądowi wniosek o przyznanie kosztów. Z powyższego wynika, że zasadą jest, iż przy cofnięciu pozwu obowiązek zwrotu kosztów procesu obciąża powoda. Jednakże dopuszczalne jest wyjątkowo odstępstwo od tej zasady w sytuacji, gdy powód wykaże, że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy cofnięcie pozwu jest konsekwencją zaspokojenia przez pozwanego wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa roszczenia powoda. W rozumieniu przepisów o kosztach procesu (art. 98 k.p.c.) pozwanego należy uznać wówczas za stronę przegrywającą sprawę (por. post. SN z dnia 7 marca 2013 r. w sprawie IV CZ 8/13). W przedmiotowej sprawie nie mamy jednak z tego rodzaju sytuacją do czynienia – w chwili wytoczenia powództwa roszczenie powoda nie było bowiem wymagalne.

Ponadto, brak podstaw do przyjęcia, że pozwany dał powodowi powód do wytoczenia powództwa, skoro dochodzoną w sprawie kwotę zapłacił przed upływem terminu wymagalności roszczenia, przed doręczeniem mu odpisu nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu (zapłata nastąpiła w dniu 2 kwietnia 2015 r., a odpis nakazu zapłaty pozwany otrzymał w dniu 9 kwietnia 2015 r.).

Wbrew ponadto twierdzeniom skarżącego w omawianej sprawie brak było podstaw do zastosowania art. 102 kpc. Powód uzasadniając celowość zastosowania ww. przepisu wskazał, że to pozwany ponosi odpowiedzialność za kilkumiesięczne opóźnienie w odebraniu robót. Powód był bowiem jedynie dostawcą materiałów, a nie uczestnikiem prac budowlanych, a więc i ich odbiorów. Po pierwsze zauważyć należy, iż w sprawie niniejszej, wobec rezygnacji przez powoda z dochodzenia przedmiotowej należności i skutecznego cofnięcia pozwu, Sąd Rejonowy nie prowadził postępowania dowodowego w celu ustalenia, czy pozwany ponosi odpowiedzialność za opóźnienie w odbiorze robót. Ponadto, to na powodzie, jak już wskazano na wstępie, zwłaszcza - jak w przedmiotowej sprawie - reprezentowanym przez zawodowego pełnomocnika, ciąży obowiązek zachowania szczególnej staranności przy domaganiu się zapłaty na swoją rzecz. Powód przed wytoczeniem powództwa powinien zatem przedsięwziąć wszelkie czynności w celu prawidłowego ustalenia zasadności swojego roszczenia. Wystąpienie z powództwem, bez wcześniejszej weryfikacji zasadności dochodzonej należności, nie może, w ocenie Sądu Okręgowego, zostać ocenione inaczej niż jako niedbałe działanie powoda.

Treść zaskarżonego postanowienia jednoznacznie świadczy o przegraniu procesu przez stronę powodową. Zasadą jest zaś, że strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.). Przewidziany od tej zasady wyjątek, pozwalający na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów procesu, albo nie obciążanie jej w ogóle tymi kosztami, art. 102 k.p.c. dopuszcza tylko "w wypadkach szczególnie uzasadnionych". Zakwalifikowanie przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" wymaga uwzględnienia całokształtu okoliczności sprawy. Do kręgu okoliczności tych należą m.in.

sytuacja ekonomiczna czy życiowa strony przegrywającej, charakter sprawy, sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą, czy niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 kwietnia 2012 r., wydanym w sprawie V CZ 2/12 (opubl. LEX nr 1214621) stwierdził, że przepis art. 102 k.p.c. powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Opierając się na regulacji art. 102 kpc Sąd powinien mieć w szczególności na uwadze, że w wyniku jej zastosowania dochodzi w istocie do wzajemnego zniesienia kosztów postępowania, czego konsekwencją w przedmiotowej sytuacji byłoby obciążenie kosztami strony wygranej (pozwanego). W sytuacji, a z taką mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, gdy pozwany nie spowodował zbędnych kosztów, nie przedłużał procesu, a jedynie podjął celową obronę w procesie, z czym wiązała się konieczność poniesienia kosztów, obciążenie go poniesionymi kosztami, byłoby w ocenie Sądu Okręgowego, niesłuszne. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika przy tym, aby powód znajdował się w trudnej sytuacji majątkowej. Powód zresztą nie powoływał się w trakcie przedmiotowego postępowania na żadną z okoliczności mogących uzasadniać zastosowanie w stosunku do niego regulacji art. 102 kpc.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc w związku z art. 397 § 2 kpc orzekł jak w postanowieniu.

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal